

Przewodnicy umarłych i szalonych



Już pierwszy film reżyserowany przez Tommy'ego Lee Jonesa, „Trzy pogrzeby Melquiadesa Estrady” czerpał z tradycji westernu. Mówił jednak o wydarzeniach współczesnych, trudno więc było uznać go za western sensu stricto. „Eskorta” spełnia już niemal wszystkie wymogi formalne, jej akcja rozgrywa się w połowie XIX wieku i składa z typowych dla gatunku motywów, zachowując przy tym twórczą oryginalność.

Film Jonesa to historia podróży zagrożonej staropanieństwem Mary Bee Cuddy – znakomita Swank – i szemranego typa, George'a Briggsa, którzy odwożą do rodzin trzy zamężne kobiety, które popadły w obłęd nie zniosły trudów życia na bezwzględnych, dzikich ziemiach.

Widz może wręcz chłonać pejzaże jałowych gruntów, prerii, obserwować spotkanie z Indianami, obyczaje bogobojnych pastorów i ich rodzin, ale i pazernych, chytrych dorobkiewiczów, którzy znaleźli tu swój azyl. Śledzimy też zmagania z naturą, ze słabością, wreszcie z szaleństwem – cudzym i... własnym.

Dawno nie było westernu, w którym przyroda nie stanowiłaby tylko tła zdarzeń, ale w nich uczestniczyła. Rodrigo Prieto osiągnął to dzięki licznym panoramom, opóźniającym akcję, oraz odwołaniom do XIX-wiecznego malarstwa amerykańskiego, zwłaszcza Charlesa Widmara. Warto wspomnieć tych twórców, bo jednym z głównych tematów „Eskorty” jest sam kraj, mityczny Dzikie Zachód. A dzięki artyzmowi operatora możemy z nim obcować.

Jones jednak wyraźnie go demitologizuje. Nie ma ziemi obiecanej. Jest dzika, obca ziemia i twarda walka, którą trzeba z nią toczyć. I jeszcze ludzka samotność, nawet w rodzinie czy religijnej wspólnoty. I szaleństwo, którym za tę walkę się płaci. Tego nie pokazał dotąd żaden western.

Z drugiej strony „Eskorta” nie odrzuca zupełnie tradycji gatunku. Pokazuje, że i w tych warunkach nawet szemrane typy potrafią zdobyć się na szacunek dla czyjejś odwagi i na poświęcenie, na walkę w obronie drugiego człowieka – jego bezpieczeństwa, godnego życia, śmierci i – co znamy już z „Trzech pogrzebów” – godnego pochówku.

„Eskorta”, reż. Tommy Lee Jones; wyk.: Hilary Swank, Tommy Lee Jones; USA, Francja 2014